

## Spotkanie Kosygin — Palme

Na Kremlu odbyły się w środę rozmowy między przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR A. Kosyginem i premierem Szwecji O. Palme. Szwedzki gość przebywał z oficjalną wizytą w ZSRR na zaproszenie rządu radzieckiego.

PAP

## Goście na MTP

### Polska czołowym producentem maszyn budowlanych

Wczorajszy dzień targowy obfitował w wizyty oficjalnych gości. Na MTP przybyła delegacja Biura Prasy KC PZPR z zastępcą kierownika — Wiesławem Bekiem oraz Janem Ptaszkiem.

Targi odwiedził również główny specjalista do spraw handlu międzynarodowego z GATT/UNCTAD w Genewie — prof. Frederick Glover. Zwiedził on ekspozycję szeregu krajów rozwijających się gospodarczo. Kolejną delegacją było też wczoraj oficjalne przedstawicielstwo Nigerii w osobach ministra przemysłu i handlu — Alhaji Monguno i radcy ambasady tego kraju w Polsce — Dallhatu Kolo. Ponadto z targową ekspozycją zapoznał się wczoraj przewodniczący Federalnej Izby Przemysłowo-Handlowej i przewodniczący Związku Przemysłowców NRF — Otto Wolf von Amoronge.

Prezesowi Polskiej Izby Handlu Zagranicznego Antoniemu K. Adamowiczowi złożył wizytę przedstawiciel The Irish Export Board — Patrie O'Driscoll. Ponieważ Republi-

ka Irlandii zamierza w przyszłym roku wziąć udział w MTP, gościa interesowała organizacja Targów oraz polska ekspozycja.

#### BUMEX OFERUJE

Sprawami eksportu maszyn budowlanych zajmuje się Przedsiębiorstwo Dostaw Maszyn i Urządzeń Budowlanych BUMEX. Jego dyrektor mgr Ryszard Migoda zapoznał dziennikarzy z tegoroczną polską ofertą eksportową.

Obejmuje ona wiele doskonałych urządzeń o standardzie światowym. Są tu koparki jednonaczyniowe, ładowarki kołowe hydrauliczne, żurawie samojazdowe i wieżowe, wyciągi budowlane, wózki transportowe i betoniarki samochodowe. Wiele z tych typów uzyskało nowy kształt i wyposażenie, produkowane na zakupionych licencjach. Swoistą rewolucją techniczną było wprowadzenie hydrauliki.

Dla naszych odbiorców rewelacyjnie zapowiada się rok przyszły, kiedy to wejdą do seryjnej produkcji wszystkie eksponowane na Targach prototypy. Teraz są one naszą handlową ofertą podobnie jak wyodrębniona część ekspozycji, gdzie zgromadzono polskie propozycje kooperacji przemysłowej — dostawy części i zespołów. W dziedzinie współpracy mamy już wyniki. Produkcujemy wspólnie z angielską firmą Jones ciężkie żurawie, lepsze takie urządzenia są też na podwoziach produkowanych w Jugosławii, efek-

Dokończenie na str. 2

### J. Cyrankiewicz przyjął Ministra Handlu Zagranicznego Włoch

W środę prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz przyjął przebywającego z oficjalną wizytą w Polsce ministra handlu zagranicznego Włoch — Mario Zagari.

W spotkaniu uczestniczył minister handlu zagranicznego — Janusz Burakiewicz. Obecny był ambasador Włoch w Polsce Manlio Gaetano.

Tematem rozmowy były zagadnienia związane z aktualną sytuacją w polsko-włoskiej wymianie handlowej, jak również perspektywy dalszego rozwoju współpracy gospodarczej między Polską a Włochami.

### Włoscy parlamentarzyści w Warszawie

W środę — w piątym dniu pobytu w Polsce, włoscy parlamentarzyści przebywali w Warszawie. W godzinach przedpołudniowych delegacja włosko-polskiej grupy parlamentarnej złożyła wizytę wiceministrowi spraw zagranicznych — Adamowi Willmanowi. Na spotkaniu obecni byli posłowie na Sejm PRL — przedstawiciele polsko-włoskiej grupy parlamentarnej.

Tego dnia goście włoscy zwiedzili Łazienki — park i znajdujące się w nim zabytki architektury.

### Sukcesy banku gospodarczego

Jak informuje „Ekonomiczka” gazeta, Międzynarodowy Bank Współpracy Gospodarczej, utworzony przed kilkoma laty przez kraje socjalistyczne, osiągnął w ub. roku znacznie wyższe zyski niż w

### „Sojuz-9” kontynuuje lot

Załoga statku kosmicznego „Sojuz-9” znajduje się w locie orbitalnym już 16 dni i nocy. W środę o godzinie 13.45 czasu moskiewskiego statek zakończył 253 okrążenie Ziemi. Czas pobytu Andriana Nikolajewa i Witalija Siewastjanowa w przestrzeni kosmicznej wynosił do tej chwili 375 godzin.

Szesnasty dzień roboczy w kosmosie zakończył się w środę o godzinie 3.00 rano. Zgodnie z programem kosmonauci wykonywali w tym dniu doświadczenia naukowe i medyczne. Nikolajew i Siewastjanow kontynuowali obserwowanie powierzchni Ziemi i fotografowali niektóre formacje chmur i okręgi o charakterystycznym z geograficznego punktu widzenia, ukształtowaniu powierzchni.

W środę o godzinie 11.00 czasu moskiewskiego rozpoczął się kolejny dzień roboczy Nikolajewa i Siewastjanowa. Podczas pierwszego seansu łączności radiowej dowódca statku zakomunikował, że samopoczucie kosmonautów po odpoczynku jest dobre i że załoga przystąpiła do realizacji programu dnia.

Statek kosmiczny „Sojuz-9” kontynuuje lot. PAP

### Konferencja prasowa króla Husajna

### Normalizacja stosunków z komandosami palestyńskimi

W środę król Jordani Husajn wystąpił na konferencji prasowej w Ammanie. Było to pierwsze publiczne wystąpienie monarchy jordańskiego od wybuchu starć w Ammanie między władzami a komandosami palestyńskimi przed 11 dniami.

Król oświadczył, że za ostatnimi wydarzeniami kryje się niewątpliwie spisek — przeciwko armii jordańskiej, przeciwko palestyńskiemu ruchowi oporu oraz przeciwko ludowi jordańskiemu. Król powiedział, że obecnie nie można jeszcze

### Wyroki Sądu Najwyższego w Sudanie

Najwyższy sąd wojskowy Sudanu skazał 36 osób spośród 63 oskarżonych o działalność na rzecz obalenia obecnego rządu na karę pozbawienia wolności od 3 do 13 lat.

Wyroki zostały ogłoszone we wtorek wieczorem.

### Prezydent V. V. Giri w Polsce

### Rozpoczęcie oficjalnych rozmów polsko-indyjskich

Środa jest drugim dniem oficjalnej wizyty jaką składa w naszym kraju prezydent Indii — Varahagiri Venkata Giri z małżonką.

Wizyta głowy państwa Indii w Polsce jest wyrazem przyjaźni i ożywionych stosunków, jakie łączą na wielu płaszczyznach nasze kraje. Od wielu lat Polska i Indie prowadzą dialog polityczny i wymianę poglądów na różnych szczeblach.

Przed południem w Belwederze rozpoczęły się oficjalne rozmowy polsko-indyjskie, które prowadzili przewodniczący Rady Państwa, M. Spychalski i prezydent Indii V. V. Giri.

W rozmowach w Belwederze ze strony polskiej uczestniczyli: zastępca przewodniczą-

Singhi, wiceminister spraw zagranicznych — Kewal Singh i ambasador Indii w Polsce — V. M. M. Nair.

Jak dowiaduje się PAP, rozmowy polsko-indyjskie w Belwederze, które toczyły się w bardzo serdecznej atmosferze, dotyczyły dalszego rozwoju stosunków dwustronnych we wszystkich dziedzinach oraz nie których węzłowych problemów międzynarodowych.

☆

W godzinach przedpołudniowych małżonka prezydenta Indii — pani Sarasvathi Giri przybyła w towarzystwie małżonki przewodniczącego Rady Państwa Barbary Spychalskiej do Żelazowej Woli — miejsca urodzin Fryderyka Chopina.

Pani S. Giri zwiedziła zabytkowy dworek i otaczający go park oprowadzana przez przedstawicieli Towarzystwa im. F. Chopina, a następnie była obecna na koncercie utworów fortepianowych wielkiego kompozytora.

☆

Wszystkie dzienniki delhijskie z 17 bm. przyniosły informacje o przybyciu prezydenta V. V. Giri do Warszawy.

Dziennik Indian Express w wiadomości pt. „Giri wyraża podziw dla dynamizmu Polski” relacjonuje przemówienie prezydenta na wtorkowym bankiecie. Dziennik „Patriot” podkreśla serdeczne powitanie prezydenta Indii w Warszawie.

„Times of India” w artykule pt. „Bliższe stosunki między Indiami a Polską” stwierdza, że jednym z istotnych tematów rozmów warszawskich prezydenta Giri będzie sytuacja w krajach Azji południowo-wschodniej. (PAP)

### U Thant przybył do Moskwy

Sekretarz generalny ONZ U Thant przybył w środę do Moskwy na zaproszenie rządu radzieckiego.

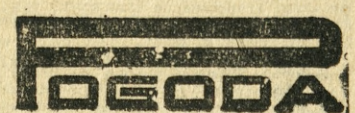
Na lotnisku Szeremietiewo powitali go wiceminister spraw zagranicznych ZSRR Władimir Winogradow i inne osobistości oraz ambasador Birmy w Moskwie.

U Thant przebywać będzie w Moskwie przez 5 dni. Po stolicy Związku Radzieckiego, sekretarz generalny ONZ zwiedzi stolicę Białorusi — Mińsk.

### U THANT W WARSZAWIE

17 bm. zatrzymał się w Warszawie w drodze z Hagi do Moskwy, sekretarz generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych, U Thant.

Na międzynarodowym Dworcu Lotniczym na Okęcu sekretarza generalnego ONZ witał wiceminister spraw zagranicznych, Józef Winiewicz, który odbył z U Thantem rozmowę w salonie recepcyjnym lotniska. Obecni byli: dyrektor departamentu międzynarodowych organizacji MSZ — amb. Henryk Jaroszek i wice dyrektor protokołu dyplomatycznego — Tadeusz Martynowicz. (PAP)



Jak przewiduje PIH-M, 18 bm. będzie zachmurzenie umiarkowane, miejscami przelotne opady i burze, temperatura maksymalna od 23 st. na wschodzie do 27 st. na zachodzie, tylko lokalnie nad morzem ok. 16 st. Wiatry słabe i umiarkowane o kierunkach zmianach.

17 bm. rozpoczęły się w Belwederze oficjalne rozmowy polsko-indyjskie. Na zdjęciu: prezydent Indii V. V. Giri i Marian Spychalski na chwilę przed rozpoczęciem rozmów.

CAF — Matuszewski

go Rady Państwa — Zygmunt Moskwa, wicepremier — Zdzisław Tomal i minister spraw zagranicznych — Stefan Jędrzejchowski oraz inne osoby. Ze strony indyjskiej biorą w nich udział m. in. minister nafty i górnictwa — Triguna Sen, sekretarz prezydenta Negendra

### Polityka zagraniczna NRF

### Debata w Bundestagu

W środę kontynuowana była w Bundestagu debata nad polityką zagraniczną rządu Brandta — Scheela rozpoczęta 27 maja w związku z interpellacją wniesioną przez opozycję chadecką. Dotyczyła ona głównie aspektów „wschodnich i niemieckich” tej polityki.

Podczas debaty zabrał jako pierwszy głos kanclerz federalny Willy Brandt składając wstępne oświadczenie. Było ono utrzymane w tonie pojednawczym w stosunku do opozycji i stanowiło polemikę z zarzutami CDU/CSU wobec tych aspektów polityki zagranicznej rządu federalnego. Następnie zabierali głos rzecznicy wszystkich frakcji przedstawiając znane w zasadzie argumenty koalicji i opozycji. Przemawiał również minister spraw zagranicznych Walter Scheel.

Brandt polemizował w swym oświadczeniu z twierdzeniem, iż jego rząd prowadzi „politykę kapitulacji”, a nawet użył zwrotu, iż „rząd federalny nie zamierza uznać hezprawa”. Gotowość do pogodzenia się z realną sytuacją w Niemczech i w Europie oznacza jedynie, iż rząd NRF prowadzi „politykę rozsądku”.

W swym oświadczeniu Brandt podkreślił też z naciskiem, że porozumienia o rezygnacji z użycia siły „nie mogą ani zastąpić ani też antycypować regulacji zastrzeżonych dla traktatu pokojowego”.

PAP

### Husajn złoży wizytę w Kairze

Jak donosi z Ammanu agencja AFP, król Jordani Husajn zapowiedział w środę na konferencji prasowej w pałacu królewskim w Ammanie, iż w najbliższym czasie złoży wizytę w Kairze. Zamiarza on przeprowadzić rozmowy z prezydentem Naserem na temat zacieśnienia stosunków między narodami egipskim i jordańskim oraz na temat skoordynowania wysiłków wojskowych obu krajów.

### Saika ostrzega

Organizacja Komandosów Palestyńskich AS — Saika ostrzega, iż zagrożi żywotnym amerykańskim interesom w krajach arabskich, jeśli Stany Zjednoczone do konają inwazji swych wojsk na Jordanię. Ostrzeżenie to, zawarte w wydawie udzielonym damasceńskiemu dziennikowi „Al-Baas” pochodzi od rzecznika organizacji Abu Hissama.

### Książę Sihanouk w KRL-D

Centralna Koreańska Agencja Telegraficzna informuje, iż w Phenianie odbyły się rozmowy między premierem rządu KRL-D Kim Ir Senem i przebywającym z wizytą w tym kraju księciem Norodomem Sihanoukiem.

Podczas rozmów — jak informuje agencja — dokonano wymiany poglądów na tematy interesujące obie strony.



Wzajemne obroty w handlu zagranicznym tych krajów zwiększyły się w 1969 o 9 proc.

Wzajemne obroty w handlu zagranicznym tych krajów zwiększyły się w 1969 o 9 proc.

Wzajemne obroty w handlu zagranicznym tych krajów zwiększyły się w 1969 o 9 proc.

1870

# W PFMŻ - 1 LIPCA

## Poznańska fabryka w doświadczałnej dziesiątce

Przygotowania do reformy systemu płac i premii w przemyśle są w pełnym toku. W celu wcześniejszego zebrania doświadczeń z praktycznego działania reformy postanowiono, iż 10 przedsiębiorstw różnych branż w kraju przejdzie na nowy system płac i premii o pół roku wcześniej, czyli od 1 lipca br. Wśród tej dziesiątki jest Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych.

Dlaczego właśnie PFMŻ? Bo według opinii władz, należy ona do grupy przedsiębiorstw przodujących w branży ciągników i maszyn rolniczych. Ma stosunkowo nowoczesną organizację, sprawniejszy niż gdzie indziej system ewidencji kosztów i rozliczeń finansowych, dojrzałą społecznie i zawodowo załogę. Sądzi się, iż te atuty pozwolą jej szybciej przeprowadzić wszystkie niezbędne przygotowania wstępne do reformy, a później pełnić rolę „testu doświadczonego” dla branży.

Zresztą nie tylko dla branży. Dla całego wielkopolskiego przemysłu także. Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych będzie jedyną na naszym terenie, stosującą zasady reformy już od 1 lipca.

A oto garść szczegółów o tendencjach w ekonomice tej fabryki w ostatnich 3 latach. Każda złotówka tkwiąca w budynkach i maszynach przynosi dziś 19 groszy więcej efektów niż w 1966 roku. Wydajność pracy mierzona wartością produkcji na pracownika wzrosła o ponad 30 procent. Ubiegłoroczny przyrost produkcji został w 86 procentach pokryty wzrostem wydajności pracy. Tylko wskaźnik zmianowości pozostaje bez zmian: na II zmianie pracuje zespół ludzi o 39 procent mniejszy od obsady I zmiany.

PFMŻ zaliczana jest do grupy przedsiębiorstw stosunkowo nowych, obficie wyposażonych w środki trwałe. Jej produkcja należy do materiałochłonnych. Te dwa czynniki w znacznej mierze wpływają na koszty własne produkcji. A jak, wiadomo, głównym źródłem finansowania przyszłych podwyżek płac mają być kwoty zaoszczędzone na kosztach produkcji. To wyznacza kierunek poszukiwania rezerw.

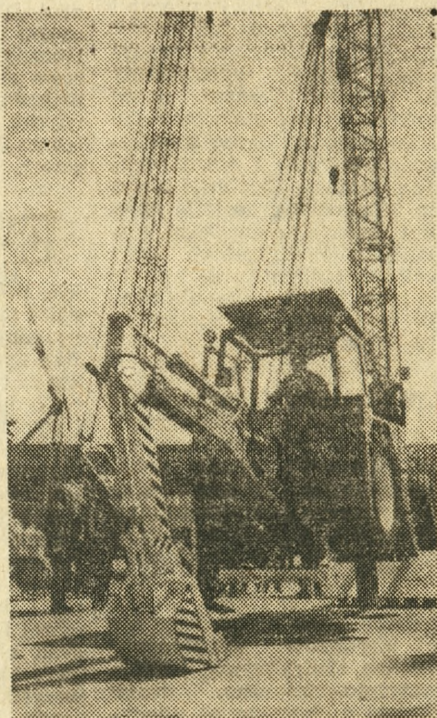
Szukają tych rezerw komisja zakładowa i jej zespoły robocze do spraw przygotowania reformy. Oceniany jest każdy odcinek produkcji. Różne propozycje podsuwa załoga.

Ostateczną wersję nowych mierników pracy zakładu zatwierdzi kolegium Zjednoczenia. Dlatego nie można jeszcze z całą pewnością stwierdzić jakie one będą. Jednak z dotychczasowego toku prac wynika, że sporo szans mają: jako wskaźnik syntetyczny — wynikowy poziom kosztów, a jako zadania odcinkowe — stopień wykorzystania maszyn, postęp techniczny oraz eksport. (pch)

## Koparka z WZMB

Warszawskie Zakłady Maszyn Budowlanych im. L. Warzyńskiego należą do grona znanych w świecie wytwórców. Tradycyjny nasz eksporter i tym razem przygotował na MTP interesującą ofertę handlową, jak choćby widoczna na zdjęciu koparka wielozadaniowa.

Fot. — K. Przychodźki



„Byli żołnierze (...) odgruzowywali i budowali Kołobrzeg...”

Było to w Kołobrzegu, późną jesienią 1945 roku. Michał Chrystyniak powoli, metr po metrze, przebywał o kulach tę samą trasę, która wówczas, przed niespełna dziesięcioma miesiącami, przywiodła go do kalectwa, męczeńskich dni w szpitalu, długiej — i zwycięskiej — walki ze śmiercią. Na miejsce, w którym odniósł ranę, przyjechał Chrystyniak wkrótce po wyjściu ze szpitala. Przywołało go bolesne wspomnienie, nie miał przecież tutaj nikogo bliskiego. Wyruszył od miejsca, w którym wówczas rozpoznał z towarzyszącymi walki szturmu, przebył dzisiejszy park Dąbrowskiego, dzisiejszy rynek, dzisiejszy teren PKS — wtedy rumowiska, zwaliny gruzów, szczątki poszarpanych ścian z pustymi otworami okien, kupy żelastwa. Doszedł do dzisiejszej ulicy Narutowicza, gdzie został ranny. Co czuł Chrystyniak, gdy odtwarzał drogę swego kalectwa i zarazem zwycięstwa? Klęski i triumfu? Chciał zobaczyć miasto, w którym stracił zdrowie — ale nie tylko po to, by się pograżyć w gorzkim rozpamiętywaniu. Zapewne chciał odnaleźć w wolnym już mieście sens okrutnego zdarzenia.

Gdy odłamek granatu rozszarpał mu biodro i przerwał nerw kulszowy (skutkiem czego noga jest bezwładna), Chrystyniak miał 20 lat. Za nim był już długi szlak bojowy od Kijowa. Jego koleśki zatrzymali się nad Łabą, dla niego udział w walce zakończył się w Kołobrzegu, miejscu jednej z najkrwawszych bitew II wojny. W boju o miasto poległo około 1200 polskich tylko żołnierzy. W szpitalu Chrystyniak znalazł się w tzw. izolacie, wśród tych, którzy oczekiwali już tylko śmierci. Przeżył dzięki wysiłkom lekarza, który nie przeszedł obojętnie obok placu umierającego nie dorosłego jeszcze człowieka. Gdy wrócił do domu, Chrystyniak ujrzał pewnego razu piękny dzień. — Był poranek, błękitne niebo, zieleni drzew, blask słońca. Chrystyniak poczuł po raz drugi własne narodziny. Kołobrzeg stał się dla Chrystyniaka drugim miastem życia. Pierwszym był Tarnopol, miejsce „pierwszych narodzin”. Chrystyniak mieszkał w Kołobrzegu od 1946 roku do dziś. Nie przeraziły go, inwalidy, ruiny i pustka. Wierzył, że miejsce boju nie zawsze będzie rumowiskiem. I się nie omylił.

Nie omyliło się także wielu innych, którzy jak on bili się o Kołobrzeg i którzy potem tu wrócili. Sergiusz Wasiuk zaczął walczyć pod Lenino, a za trzy lata nad Łabą. Nie potrafił wytłumaczyć, jak to się stało, że ocalał, że nie był ciężko ranny. Wielokrotnie przy nim umierali ludzie. Pod Lenino sanitariusz opatrujący jego nogę w pewnym momencie zniecierpliwiał. Gdy Wasiuk się nad nim pochylił, stwierdził, że sanitariusz jest już martwy. Pewnego razu granat ściał mu pół plecaka,



## Miejsce boju — miejsce życia

czego nie czuł w walce. W Kołobrzegu pocisk przywalił go ziemią, koledzy myśleli, że już nie żyje. Nad Odrą rozbroił 40 min. Jedną wybuchła pod nim, powodując niecierpiące zranienie. Gdy zdobywał Kołobrzeg, był pewny, że będzie to polskie miasto i powziął postanowienie aby tu wrócić po wojnie. Tak też się stało. Wasiuk przyjechał do Kołobrzegu prosto z Łaby. Podobnie postąpili inni, którzy wypędzili z Kołobrzegu hitlerowców. Może się wydawać nierozumiałe, że wracali do miejsca, w którym poległo tylu żołnierzy, w którym widzieli śmierć swoich najbliższych towarzyszy. Ale chyba właśnie dlatego wracali.

Wielu z nich spotkać można w dzisiejszym Kołobrzegu. W samej tylko „Barce”, największym na koszańskim wybrzeżu przedsiębiorstwie rybackim, pracuje ich dziewięciu: Michał Chrystyniak, Sergiusz Wasiuk, Klemens Chomicz, Michał Chmylko, Bronisław Kaliniuk, Andrzej Turkiewicz, Jan Bobrowski, Kazimierz Stoma, Władysław Zaborowski. Wszyscy walczyli o Kołobrzeg. Jest także wielu innych byłych żołnierzy, którzy znaleźli się gdzieś indziej na froncie. Antoni Skłodowski, który walczył pod Stalinogradem, widział Kaukaz, Ural, Azję — przeszedł przez Szczecinek, Białogard, Kamień Pomorski, lecz Kołobrzeg musiał ominąć. Wszyscy są długolentymi pracownikami „Barki”, niemal od uru chłopenia zakładu. Choć nie są rybakami, nie wypływają na połowy, praca ich związana jest przecież z morską gospodarką.

Michał Chrystyniak to dzisiaj wciąż roześmiany i dowcipniak, postawny mężczyzna. W Kołobrzegu się ożenił. Ma dwóch synów, z których jeden się uczy, a drugi jest

asystentem na wydziale fizyki uniwersytetu w Toruniu. Mówi o nich „prawdziwi kołobrzeżanie”. Dwa razy proponowano mu zmianę miejscowości, ale z Kołobrzegiem tak się związał, że nie wyzyskał tego. On, i jego towarzysze, widzieli miasto, gdy było prawie zupełnie zniszczone. Ocalał, jak to określała statystyka, co 25 budynek. Nie było żywności, w ruinach czatowali bandyci i złodzieje. Jak wspomina Wasiuk, chodziło się wtedy z bronią. Z bronią, oddziałem, wychodzili na dworzec kolejowy ochraniając ludzi, przybywających do Kołobrzegu. Organizowali też uzbrojone stráže przyzakładowe. Byli żołnierze wstępowali do szeregów ORMO, aby zaprowadzić pokój i ład. Odgruzowywali i budowali Kołobrzeg. Musieli też starać się o prawa dla swej miejscowości, ponieważ z uwagi na wiel-

kie zniszczenia chciało ją zlikwidować. Widzieli potem, jak rozrasta się miasto, liczące dziś 25 tysięcy ludzi. Jak powstają okazy nowoczesnej architektury: hotel Skanpol, amfiteatr, sanatorium, wspaniałe budowle uzdrowiskowe.

Dyrekcja „Barki” traktuje wszystkich byłych żołnierzy i zarazem długolentych pracowników bardzo troskliwie i z dużym zrozumieniem potrzeby kultywowania przeszłości. Stawia się ich dziś za wzór. Spotykają się systematycznie młodzież Kołobrzegu, a latem — z młodzieżą przybywającą z całej Polski na kolonie. Spotykają się też z żołnierzami. Są żywą historią, ucącą historii swoim własnym losem. Zbliżają się Dni Morza. Warto więc przypomnieć losy ludzi, którzy wyzwalali Wybrzeże.

MARCIN BAJEROWICZ

## Nowe przepisy o korzystaniu z lecznictwa uzdrowiskowego

Od 1 lipca br. obowiązywać będą nowe przepisy ustalające zasady korzystania z leczenia w sanatoriach, prewentoriach i szpitalach uzdrowiskowych oraz z ambulatoryjnego leczenia uzdrowiskowego. Zawarte są one w Uchwale nr 70 Rady Ministrów z 25 maja br. Uchwała precyzuje warunki odpłatności za świadczenia w zakładach lecznictwa uzdrowiskowego oraz stanowi o wykorzystaniu okresu czasowej niezdolności do pracy i urlopu wypoczynkowego na leczenie uzdrowiskowe.

Zgodnie z nowymi przepisami, z bezpłatnego leczenia w sanatoriach i szpitalach uzdrowiskowych oraz z leczenia ambulatoryjnego w uzdrowiskach korzystać mogą osoby uprawnione do bezpłatnych świadczeń leczniczych w zakładach społecznej służby zdrowia. Z bezpłatnego leczenia w szpitalach uzdrowiskowych korzystają ponadto rolnicy, posiadający gospodarstwo rolne o przychodzie nie przekraczającym 13.200 zł oraz członkowie rodzin, będący na ich wyłącznym utrzymaniu. Dzieci tych rolników do lat 15 mogą również korzystać bezpłatnie z leczenia w sanatoriach uzdrowiskowych.

Rolnicy, których przychód z gospodarstwa rolnego przewyższa 13.200 zł, a nie przekracza 40.000 zł oraz członkowie ich rodzin, będący na ich wyłącznym utrzymaniu, są uprawnieni do leczenia w szpitalach uzdrowiskowych za częściową opłatą. Z tej ulgi korzystają również w leczeniu sanatoryjnym ich dzieci do lat 15.

Za leczenie w prewentorium nie ponoszą opłat pracownicy zatrudnieni przy pracach uznanych za szczególnie uciążliwe lub szkodliwe dla zdrowia. Częściową odpłatność za leczenie prewentoryjne ponoszą: ubezpieczeni, emeryci i renciści, inwalidzi wojenni i wojskowi, członkowie rodzin tych osób oraz studenci.

Z leczenia uzdrowiskowego korzystać mogą jedynie osoby posiadające odpowiednie skierowanie. Skierowania do szpitali uzdrowiskowych wydają placówki służby zdrowia, do sanatoriów i prewentoriów — wydziały zdrowia rad narodowych, organa związków zawodowych i inne instytucje dysponujące skierowaniami, natomiast na leczenie ambulatoryjne kierują właściwe terenowe placówki służby zdrowia oraz instytucje prowadzące wczasowe pracownice lub wczasie lecznicze.

W myśl uchwały, pracownik odbywa leczenie w szpitalu uzdrowiskowym w okresie czasowej niezdolności do pracy z powodu choroby, natomiast w sanatorium i prewentorium — w czasie urlopu wypoczynkowego. Jeżeli okres leczenia jest dłuższy od przysługującego urlopu, to pozostałą część leczenia pracownik odbywa w okresie czasowej niezdolności do pracy.

Pełny tekst uchwały opublikowany został w „Monitorze Polskim” nr 18 z 12 bm. (PAP)

W kompleksie szkół rolniczych na Golecinie rozgospodzą się od 1 lipca młodzi matematycy, fizycy i technicy. Przyjadą tu w grupach 20-osobowych na 2-tygodniowy obóz dla najbardziej uzdolnionych organizowany przez Zarząd Wojewódzki ZMS w Poznaniu.

ZW ZMS postanowił pomóc w tropieniu i rozwijaniu talentów. Pomyśl spotkał się z aprobatą władz. Eksperyment przygotowuje się niezwykle pieczołowicie. Najpierw młodzi psychologowie z UAM (np. dawni aktywiści ZMS) opracowali test, według którego kryteriów należy dokonać wyboru kandydatów na obóz. Test zwraca uwagę na najważniejsze cechy charakterystyczne uczniów wyróżniających się uzdolnieniami w matematyce, fizyce oraz w przedmiotach technicznych. W obozach dla matematyków i fizyków udział wezmą uczniowie liceów ogólnokształcących z Poznania i województwa, którzy w tym roku szkolnym kończą kl. 3, a w obozach dla techników — wyróżniający się uczniowie, uczestnicy różnych konkursów, kończący 4 klasę. Liczba miejsc na każdym obozie jest ograniczona do 20 osób dlatego też, aby eksperyment się udał, dobór jego uczestników musi być niezwykle staranny. Trafić tu powinny jednostki o twórczym umyśle, szczególnie uzdolnione.

Eksperymentem żywiole zainteresowali się i posłużyli pomocą UAM i Politechnika Po-

## Wakacyjna przygoda z nauką

znawsza. Opracowano programy zajęć i ćwiczeń tak, aby młodzież miała okazję wykazania własnych uzdolnień. Wszystkie zajęcia odbywać się będą na wyższych uczelniach — w Instytucie Fizyki i w Instytucie Matematyki UAM, oraz w poszczególnych katedrach Politechniki Poznańskiej. Będzie to pierwszy kontakt młodych ludzi z wyższymi uczelniami, z metodami pracy naukowej, często kraczowo różnej od metod szkolnych. Pierwsze, autentyczne zetknięcie się ze światem wielkiej, nowoczesnej nauki. Matematycy dowiedzą się np. w jaki sposób rozwiązuje się zagadnienia numeryczne za pomocą maszyn cyfrowej Odra 1204, jakie są nowe kierunki w analizie matematycznej, przeprowadzą ćwiczenia w Laboratorium Elektronicznej Techniki Obliczeniowej.

Podobnie fizycy — będą uczestnikami wykładów i prelekcji na temat różnych problemów ilustrujących współczesny stan wiedzy w fizyce. Zwiedzą laboratoria. W czasie wielu zajęć dokonają obserwacji szeregu zjawisk fizycznych niedostępnych w pracowniach szkolnych z uwagi na brak odpowiedniej aparatury naukowej. Przewidziano też wycieczkę do Obserwatorium Astronomicznego.

Dla młodych techników zajęcia będą się odbywały na Politechnice Poznańskiej. Pierwszy wykład na temat „Problematyki badawczej poszczególnych zakładów Instytutu” poprowadzi jego dyrek-

tor doc. dr hab. Stanisław Kielich. Zajęcia mają rozszerzyć i ukierunkować intensywnie twórczą przyszłych konstruktorów.

W zamiśle organizatorów obozy powinny rozwinąć zainteresowania i uzdolnienia młodzieży. Pracownicy wyższych uczelni, którzy tak chętnie zadeklarowali swój udział w przygotowaniu wykładów i ćwiczeń, liczą też na ukształtowanie preorientacji zawodowej uczestników obozu.

Organizatorzy, w trosce o najbardziej wartościowych uczniów, listy zgłoszeń na naukowe wakacje rozestali do tych szkół, które legitymują się pewnym dorobkiem w zakresie nauk ścisłych.

Eksperyment z wakacyjnym obozem naukowym sprawdzi swoją użyteczność w życiu. Pomyśl jest dobry, ale aby dał efekty musi być kontynuowany w ciągu roku szkolnego. Zajęcia fakultatywne stwarzają ku temu wyjątkową okazję. Wtłoczenie w ramy obowiązkowych zajęć szkolnych, dostosowanie do poziomu klasy uczestników wakacyjnej przygody z nauką, hamowanie inicjatywy poznawczej i twórczej byłoby stratą nie do powetowania a zarazem zaprzeczaniem eksperymentu.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

# Nowości polskiej techniki

## ELEKTRONY OCZYSZCZAJĄ METALE

Specjaliści z Instytutu Technologii Elektronowej Politechniki Wrocławskiej i z wrocławskiego oddziału Przemysłowego Instytutu Elektroniki skonstruowali wspólnie urządzenie próżniowe do oczyszczania metali za pomocą wiązek elektronowej.

Przetapianie metali w piecach próżniowych za pomocą wiązek elektronowej stanowi najbardziej skuteczną metodę ich oczyszczania. Wysoka temperatura i wysoka próżnia stwarzają bowiem bardzo korzystne warunki przeprowadzania wytopu i głębokiej rafinacji. Rzecz jasna, tego rodzaju skomplikowane procesy oczyszczania stosuje się jedynie w celu otrzymania metali, którym stawia się specjalne wymagania. Chodzi tu zwłaszcza o metale dla mikroelektroniki, jak molibden, platyna, ren, wolfram.

Urządzenie skonstruowane przez wrocławskich specjalistów służy do tak zwanego oczyszczania strumieniowego, które jest metodą dającą szczególnie dobre wyniki. Metoda ta polega na wielokrotnym przesuwaniu pręta z metalu, który ma być oczyszczony, przez strumień topnienia, co powoduje segregację zanieczyszczeń w jednym jego końcu. Równocześnie zachodzi odgazowanie i odparowanie szkodliwych składników.

Pierwsze próby eksploatacyjne urządzenia wykazały całkowitą jego sprawność, a uzyskane wyniki wskazują na celowość stosowania tej metody. Urządzenie to jest egzemplarzem prototypowym. Podjęcie produkcji tego rodzaju urządzeń pozwoliłoby na zastosowanie tej metody oczyszczania w skali przemysłowej.

## WYBUCHY ŁĄCZĄ METALE

Wysoki stan zaawansowania reprezentują prowadzone w naszym kraju prace nad wykorzystaniem wybuchów do... łączenia metali i do platerowania, czyli pokrywania przedmiotów metalowych cienką warstwą z innego metalu na drodze obróbki plastycznej. Za granicą obserwuje się w ostatnich latach szczególnie szybki rozwój tej technologii, w czym przodują zwłaszcza Stany Zjednoczone i Związek Radziecki, a zaawansowane są również Czechosłowacja i Wielka Brytania.

W Polsce prace na tym polu prowadzi warszawski Instytut Mechaniki Precyzyjnej oraz Katedra Spawalnictwa Politechniki Gdańskiej. Pierwsza z tych placówek specjalizuje się w wykorzystywaniu energii wybuchów do łączenia różnych gatunków stali, a szczególnie do platerowania stali pospolitych stalami kwasoodpornymi. Druga natomiast interesuje się wytwarzaniem w ten sposób połączeniami stali z metalami nieżelaznymi, zwłaszcza zaś z aluminium, miedzią i mosiądzem, a także połączeniami wielowarstwowymi.

Wszystkie owe prace prowadzone są niesłusznie tylko w skali półtechnicznej, natomiast w ich praktycznym wykorzystaniu nasz przemysł jest opóźniony. Warto więc zwrócić uwagę, iż technologie te mogą oddać cenne usługi w budowie aparatury chemicznej, łączeniu różnych konstrukcji budowlanych, a także mogą przyczynić się do zaoszczędzenia metali nieżelaznych przez zastąpienie elementów wykonanych z tych metali elementami niemi platerowanymi.

## ROZMOWA NA LINII WYSOKIEGO NAPIĘCIA

Prowadzenie rozmów telefonicznych za pośrednictwem... linii elektro-energetycznych wysokiego napięcia umożliwia urządzenie skonstruowane i produkowane przez Wielkopolskie Zakłady Teletechniczne „Teletra”. Jest to tak zwane urządzenie elektrycznej telefonii nośnej (typ: „ETN-3”), przeznaczane przede wszystkim dla służb energetycznych. Oprócz rozmów telefonicznych, za pomocą tego urządzenia można przysyłać liniami wysokiego napięcia również sygnały telemetryczne, służące do zdalnego sterowania urządzeniami energetycznymi.

Urządzenie to jest przystosowane do pracy w sieci telefonicznej z wybieraniem automatycznym. Zawiera ono opatentowane rozwiązania, pozwalające na utrzymanie łączności nawet w przypadku zerwania linii wysokiego napięcia. Dzięki tranzystoryzacji układów tego urządzenia, cechuje je duża niezawodność pracy.

AR

## POBORY PODCZAS ĆWICZEŃ WOJSKOWYCH

Stanisław K. — Otrzymałem wezwanie na ćwiczenia wojskowe. Jakże — za ten czas — powinienem otrzymać wynagrodzenie?

RED. — Podczas odbywania ćwiczeń wojskowych pracownikowi przysługują: 1) pełne wynagrodzenie do końca miesiąca, w którym rozpoczął ćwiczenia, 2) w następnych miesiącach powinien otrzymywać 50 proc. wynagrodzenia, jeżeli nie utrzymuje rodziny, 60 proc. jeżeli ma na utrzymaniu jednego członka rodziny lub 75 proc., jeżeli ma na utrzymaniu dwóch lub więcej członków rodziny.

## KWALIFIKACJE TŁUMACZA PRZYSŁUGUJĄ

T. R. — Proszę o interpretację rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie kwalifikacji, jakie powinien posiadać tłumacz przysięgły języka obcego.

RED. — Zgodnie z przepisem par. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 19. 8. 1968 r. w sprawie tłumaczy przysięgłych (Dz. U. nr 35, poz. 244) znajomość języka obcego powinna być wykazywana: a) dyplomem ukończenia odpowiednich dla danego języka wyższych studiów filologicznych, b) dyplomem ukończenia szkoły wyższej lub świadectwem liceum ogólnokształcącego, jeżeli język ten był w szkole językiem wykładowym. Kandydat powinien nad-

## Czytelniczy pytają REDAKCJA ODPOWIADA

to złożyć egzamin z umiejętności tłumaczenia tekstów języka obcego na język polski ze szczególnym uwzględnieniem ich z dziedziny prawa. Sposób przeprowadzania egzaminów określa Minister Sprawiedliwości. (859)

## JAK ROZPOZNAĆ ŚWIEŻOŚĆ KURZYCH JAJ

Adela O. — W jaki sposób można stwierdzić, że kupione jaja są zupełnie świeże?

RED. — Świeżość jaj — systemem domowym — można sprawdzić wlewając do słoja litr wody, do której trzeba wsypać 12 dkg soli. Gdy sól się rozpuści, wkładamy kolejno jajka. Zupełnie świeże opadną w dół w pozycji pionowej, starsze wypłyną do góry. Jajka pływające poziomo mają więcej niż dwa tygodnie. W sklepach świeżość jaj bada się aparatem, tzw. „owoskopem”. (905)

## PRAWO DO PROWADZENIA CIĄGNIKA

Kazimierz Nowak — Jakiego powinien mieć kwalifikacje, by kierować ciągnikiem z przyczepą do 10 ton?

RED. — Prawo jazdy kategorii I, uprawniające do kierowania ciągnikami, których cechy konstrukcyjne nie ograniczają szybkość do 25 km na godzinę i posiadają przyczepę o dopuszczalnym ciężarze całkowitym połączonym do 10 ton — może otrzymać osoba, która posiada ukończony kurs traktorzysty lub ukończony kurs mechanizacji rolnictwa. Musi ona jednak zdać egzamin na prawo jazdy kategorii I przed komisją egzaminacyjną. (1340)

## Z owocowego rynku

Pojawiły się już pierwsze truskawki. Nie są tak dorodne jak przed laty, mają słabe rumieńce i liczne „podeszczowe” plamki, smaku jednak przez to nie tracą. Choć na truskawkowe zbiory wszyscy na ogół patrzą pesymistycznie, Centrala Spółdzielni Ogrodniczych nie podziela ich zdania. Rok nie będzie najgorszy, a nawet pod względem ilości lepszy niż ubiegły.

Truskawkowy wysyp powinien nastąpić po 20 czerwca, a skup obejmuje 60 tysięcy ton, z czego 3 tys. ton na potrzeby eksportu, 20 tys. dla rynku i resztę dla przetwórstwa. W sprzedaży pojawiają się głównie takie odmiany truskawek, jak talizman, ananas grójecki i madame Moutot.

Nie załamujmy rąk, jeśli bowiem nie najemy się do syta truskawek, odbijemy to sobie na morelach i śliwkach. One to przede wszystkim będą w tym roku przeważać na ulicznych straganach. Fantastyczny urodzaj zapowiada się zwłaszcza w sadach nowosadeckich i sandomierskich. Według ocen Centrali Ogrodniczej najszczęśliwszą obrodzą węgierek, trafi ich do punktów skupu co najmniej 35 tysięcy ton, a moreli około 3 tysiące ton. Te ostatnie wspomnieć można morelowy import z Bułgarii.

Amatorem malin również nie grozi posucha, zbiory będą większe niż przed rokiem i rynek otrzyma kilka naciągów tysięcy ton. Natomiast niższe od średnich będą zbiory wiśni; kaprysy pogody dotknęły je podczas kwitnienia i sporo kwiatu spadło.

Niedobre prognozy są dla jabłoni. Miały za dużo wilgoci i w wielu rejonach kraju na drzewach pojawia się niebezpieczny parch. Ogrodnicy walczą z nim jak mogą przy pomocy środków chemicznych, ale nawet jeśli coś niecoś uda im się uratować, skup jabłek nie przekroczy 400 tysięcy ton. Nie będą przy tym tak dorodne, jak w latach poprzednich. (API)

# DWA BIENNALE

## Korespondencja własna z międzynarodowych wystaw grafiki

Dwa poważne wydarzenia artystyczne przykuwają obecnie uwagę krytyki plastycznej w całym kraju: III Międzynarodowe Biennale Plakatu w Warszawie oraz zorganizowane również po raz trzeci Biennale Grafiki w Krakowie. Warszawa stała się więc znowu, poczynając od 4 czerwca, światową stolicą plakatu. Dawniej, powiedzmy to sobie szczerze, była nią stale, obecnie jest nią już jednak tylko w okresie trwania biennale. Po prostu plakat artystyczny, którego bujny okres rozwoju po II Wojnie Światowej zapoczątkowany został właśnie w Polsce, przeżywa obecnie na całym świecie wielki renesans zainteresowania i prosperity. W tej ogromnej międzynarodowej konkurencji utraciliśmy już pierwszoplanową pozycję w skali światowej. Nie tyle zresztą, że względu na regres twórczy naszych projektantów, co raczej niedorozwój poligrafiki.

Plakat na całym świecie stał się bowiem obecnie przede wszystkim sprawdzianem technicznych możliwości drukarstwa. Najwyższego standardu druku wymagają od poligrafiki współcześni projektanci. Prym wiodą obecnie w tej dziedzinie dwa kraje: Japonia oraz Finlandia i ich też plakaty właśnie wyraźnie górują nad wszystkimi pozostałymi na tej wystawie. Rzecz jasna jednak, bez dobrych projektów, bez ciekawych pomysłów i nowych rozwiązań plastycznych, niewiele pomogą najlepiej nawet wyposażone drukarnie.

Jakie więc są te najciekawsze projekty, jakie zjawiska, nie tylko od strony reprodukcji nośnika, ale także twórczej, warstwowości, analizują nam na tej większej wystawie plakatów składowej się z blisko 700 prac 425 artystów z 38 krajów świata.

Materiał porównawczy, którego dostarczała ta wystawa, można by podzielić na dwie zasadnicze grupy prac. Pierwsza reprezentowała by w tym podziale przede wszystkim walory techniczno-poligraficzne, druga intelektualno-wyrazniowe. Druki o fantastycznych rozwiązaniach technicznych i technologicznych pokazały nie tylko kraje, a szczególnie Japonia, Finlandia, USA i Włochy. Plakaty z krajów zachodnich od lat już budziły w Warszawie wielkie uznanie za samą jakość druku, nie zawsze jednak wspierała je równiejsza klasa inwencji plastycznej projektantów. To właśnie polskie plakaty z reguły nadrobiły niedostatki technicznego wykonania dużą pomysłowością i nowoczesnością plastycznych rozwiązań.

Obecnie już jednak sytuacja się zmieniła. Zarówno fiński jak i japoński plakat łączy bowiem znakomitą realizację poligraficzną z dużą inwencją plastyczną i frapującą nieraz problematyką intelektualną. Plakat fiński jest w ogóle rewelacją tej wystawy. Odzwierciedla w nim tradycję starej skandynawskiej grafiki z jej skłonnością do metafor, symboli i prowokacji skojarzeniowych. Plakat fiński jest z reguły bardzo prosty w formie, łatwy w odbiorze, sugestywny. Przemawia szybko do wyobraźni patrzającego. Równie wysoką klasę prezentuje plakat japoński, ale w porównaniu z dziełami fińskich projektantów: Veistola, Lindholma, Salmelaina, Kastemaa wydaje się on jak gdyby nabyty artystowski. Zbyt wiele po prostu jest w nim z popisu artystycznego i z tradycyjnych wątków starej japońskiej kaligrafii. Fiński natomiast operuje konkretem, fotografią, symbolem, poetyckim montażem. Szybko



Stefan Suberlak (Katowice): „Wiosna 5” — litografia.

wpada w oko, od razu niemal można go rozszyfrować.

A polski? Oczywiście dorobek artystyczny gospodarzy biennale reprezentowany jest w Warszawie bardzo szeroko, ponad 120 pracami, kilkudziesięciu naszych artystów plastyków. Plakat polski na ogół sprawia korzystne wrażenie. Nadal należemy przecież bezsprzecznie do ścisłej czołówki światowej. W dziedzinie wykonawstwa i samej precyzji druku pozostajemy już jednak nieco w tyle. Nowe kierunki wizualistyczne wprowadziły do plakatu nieznane dotąd efekty optyczne atakujące oko intensywnością barw, migotliwością kolorów i nową techniką montażu. Działanie plakatów wzmocnione zostało również zastosowaniem form wypukłych, rzeźbiarskich oraz wykorzystaniem luster i papieru imitującego doskonale drogocenne materiały: złoto, srebro itd.

Na krakowskim biennale sytuacja w zasadzie jest podobna, tak w sensie samych postaw artystycznych jak i układu czołówek wystawy. I tutaj ogromna ekspozycja składająca się z 1200 prac (500 artystów z 57 krajów) rozpada się dość wyraźnie na dwie części. Jedną grupuje prace wywodzące się z kierunków wizualnych: chłodne, abstrakcyjne, techniczno-estetyczne, druga plansza o charakterze zdecydowanie wyrażeniowym i ekspresyjnym, z reguły wyraźnie zaangażowane w problemy społeczne, filozoficzne i polityczne współczesności.

Wysoką klasę reprezentuje na tej wystawie grafika japońska i to zarówno w dziedzinie warsztatu graficznego i samej precyzji druku, jak i od strony intelektualno-wyrazniowej. Finowie nie przedstawiają już natomiast tej klasy co w plakacie. Jako całość grafiki skandynawskiej i w ogóle północno-europejskiej pozostawia bardzo pozytywne wrażenie. Skandynawowie, Holendrzy, Duńczycy, Brytyjczycy, a także Polacy,

Czesi i Jugosłowianie opowiadają się za sztuką nowej figuracji, pop-artu i realizmu idącego tu w parze z pewną skłonnością do moralitetu, symbolizmu i wyraźnej literackości.

Sztukę wizualistyczną, programowo antyliteracką — chłodną i technicystyczną — z wielkim powodzeniem uprawiają natomiast Włosi. Prace Piera Dorazii, Giulia Turcato, Alberta Biasi, Eugenia Carmi czy Concetta Pozzati prezentują tu najwyższe walory sztuki tego typu. Są to majstersztyki techniczne i warsztatowe pozwalające nam zakwalifikować współczesną grafikę włoską do tej najściślejszej, tuż za Japonią, czołówki światowej.

Ekspozycja polska sprawiała w Krakowie także korzystne wrażenie. Polski zestaw ma najbardziej może we wszystkich jednorodny charakter. Nasza grafika opowiada się zdecydowanie za nową sztuką figuratywną o dużej ekspresji działania i wyrażających skłonnościach intelektualno-wyrazniowych. Odzwierciedla w niej, zwłaszcza w twórczości artystów młodego pokolenia, tradycję sztuki symbolizmu i Młodej Polski. Wyraźnie daje się zauważyć nawrót do tradycji starej ryciny i ilustracji o przekornej, ostrej i ironicznej metaforze. Jeśli chodzi o nazwiska, to zwracają tu uwagę przede wszystkim młodzi — bohaterowie niedawnych wystaw młodej grafiki w Poznaniu — Jacek Gaj, Andrzej Pietsch, Tadeusz Jackowski, Janusz Karwacki, Janusz Przybylski, Jan Aleksian, a z twórców starszej generacji dzieła Konrada Szrednickiego, Mieczysława Wejmana czy Leszka Różgi.

A Poznań? Co on znaczy obecnie w konfrontacji z czołówką całego kraju i świata. Powiedzmy to sobie otwarcie, niezbyt wiele, przy czym znacznie mocniejszy wydaje się on obecnie w plakacie niż w technikach warsztatowych. Plakat poznański dość szeroko jest reprezentowany w Warszawie pracami Jerzego Baka, Zbigniewa Kaji, Tadeusza Piskorskiego, Antoniego Rzyńskiego czy Kazimierza Sławińskiego. W Krakowie jest znacznie gorzej. Obok prac Franciszki Burkiewiczowej poznańskie środowisko plastyczne reprezentują tu tylko jeszcze rzeczywiście interesujące plany młodego poznańskiego grafika, zwanego z PWSSP — Józefa Dąbkiewicza. Nawet jeśli kogoś przeoczyłem w ogromnym natłoku prac, nie wydaje się to zbyt wiele.

OLGIERD BŁĄŻEWICZ

W drodze na południe kraju coraz więcej osób nie omija tzw. czarnego Śląska, ale świadomie kieruje się do Chorzowa, gdzie Wojewódzki Park Kultury i Wypoczynku oferuje o każdej porze roku rozliczne atrakcje. Kogo raz zatrzymała jakaś impreza w tym parku, ten wracać będzie do Chorzowa przy każdej okazji, aby na nowo odkrywać zarówno urok tego jedynego w swoim rodzaju parku w kraju, jak również korzystać z atrakcyjnych imprez. Prężna dyrekcja Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie pomysłała o tych, których drogi w naj-

## W CHORZOWSKIM PARKU KULTURY I WYPOCZYNKU

bliższym czasie prowadzić będą przez Śląsk i zapoznają nas z kalendarzem tegorocznych imprez. Z bogatego zestawu wybraliśmy na razie dwie godne polecenia.

### Wystawa akwarystyczna

Miłośników i hodowców rybek w akwariach, a tych mamy w Wielkopolsce sporo, zainteresuje niewątpliwie I Międzynarodowa Wystawa Akwarystyczna, która odbędzie się w WPKiW w Chorzowie w dniach 7—28 czerwca (czynna codziennie od godz. 9 do 20). W ramach tej wystawy ekspozowane są krajowe i egzotyczne ry-

by i rośliny słodkowodne, rośliny akwariowe, dział akwarystyki morskiej, po mocniejszy sprzęt akwarystyczny, urządzenia akwariów amatorskich i szkolnych a także literatura fachowa. Przewidziano również giełdę ryb, roślin, pokarmu i sprzętu. Czynny jest specjalny punkt udzielający informacji i porad fachowych.

### Cztery pory roku w WPKiW

to tytuł konkursu fotograficznego ogłoszonego przez dyrekcję Parku i ZPAF Okręgu Katowickiego. Są więc szanse dla wszystkich, którzy zjawia się z aparatem fotograficznym w chorzowskim

parku obojętnie w jakiej porze roku. Uwzględniane będą bowiem zdjęcia wykonane w czasie od 1 czerwca br. do 31 maja 1971 r. Termin ostateczny nadsyłania fotografii upłyne 20 czerwca 1971 r.

Zdjęcia muszą mieć wymiary 24x30 cm albo 40x50 cm, mogą być wykonane dowolną techniką i jak na każdym konkursie muszą być podpisane godłem a nazwisko i inne dane o autorze i zdjęciach w oddzielnej kopercie. Dla autorów najlepszych prac zarząd WPKiW ufundował nagrody: I — 5 000 zł, II — 4 000 zł, III — 3 000 zł oraz wyróżnienia po 500 zł i dyplomy. (d)

## Gostyński rajd społecznych inspektorów ruchu drogowego ORMO

Powiatowy Sztab ORMO w Gostyniu wspólnie z Komendą Powiatową MO i Wydziałem Komunikacji Prezydium PRN zorganizował z okazji 25-lecia zwycięstwa nad faszystami rajd motorowo-samochodowy społecznych inspektorów ruchu drogowego jednostek ORMO powiatu gostyńskiego.

Na trasie rajdu z metą w Poniecu wyruszyło z Gostynia 5 załóg samochodowych i 15 zespołów motorowych. W czasie jazdy patrolowej uczestnicy rajdu ujawnili wie

le wykroczeń drogowych, nieprawidłowości w oznakowaniu dróg oraz stanu nawierzchni drogowych co niejednokrotnie jest przyczyną wypadków drogowych.

Na mecie uczestnicy imprezy brali udział w trzech konkurencjach: próbie sprawności jazdy, znajomości przepisów drogowych i strzelaniu z kbks.

Indywidualnie zwycięzcą rajdu został Józef Waleński z Pepowa przed Janem Maślankowskim z Ponieca i Walentym Krzyżosiakiem z Borku. Zespołowo zwyciężyła reprezentacja Borku przed Poniecem i Krobcią.

W trakcie podsumowania imprezy zwrócono uwagę na konieczność dalszego doskonalenia umiejętności i podnoszenia wiedzy społecznych inspektorów ruchu drogowego w zakresie ich uprawnień i obowiązków. Delegacja uczestników rajdu złożyła wieniec przed pomnikami pamięci narodowej na terenie Ponieca.

Impreza spotkała się z dużym zainteresowaniem tak ze strony społecznych inspektorów jak również społeczeństwa. (MB)

## Łuczniczwo

### Rekord Polski dziewcząt z Surmy

W turnieju nadziei olimpijskich w łuczniczwo, w pierwszym dniu, trójka zawodniczek poznańskich Surmy: Danuta Kozak, Teresa Królik i Anna Broniewska ustawiły w strzelaniu L-A (70 + 60 m) zespołowy rekord Polski rezultatem 1392 pkt. Jest to wynik lepszy o 42 pkt. od poprzedniego rekordu. Indywidualnie prowadzi z 475 pkt. D. Kozak.

Wśród starszych juniorek (w tej samej konkurencji) prowadzi: R. Grzegorzewska (Surma) uzyskała 426 pkt. a jego koleżanki klubowe A. Mroczkowska — 384 pkt. W grupie juniorek młodszych L-B (60 + 30 m) prowadzi M. Otworowski (Warta) — 499 pkt. przed J. Jaworskim (Surma) 466 pkt. W grupie 19 walczących juniorek na czoło wysunęła się M. Dworczak (Warta) 464 pkt., D. Nowak (Surma) 361 pkt.

W zawodach, które stanowią eliminację przed Centralnymi Igrzyskami Młodzieży Szkolnej w Warszawie w dniach 29 VI — 20 VII br. bierze udział 40 chłopców i dziewcząt z Surmy, Warty i Leśnika. (X)

### Zderzenie samolotów

W czasie odbywających się pod Grudziądem zawodów szybowcowych zniżające się ku ziemi dwa samoloty „Gawron” zderzyły się z sobą na wysokości około 250 metrów.

W katastrofie zgineli dwaj piloci: 48-letni Marian Rybak z Aeroklubu w Katowicach i 40-letni Kazimierz Wróblewski z Aeroklubu w Grudziądzu. Śledztwo w sprawie przyczyn katastrofy trwa. (o-b)

### dalekopisem

#### I LIGA ŻUŻLOWA

W rozegranym we wtorek w Bydgoszczy meczu żużlowym o mistrzostwo I ligi miejscowa Polonia pokonała wysoko Spartę Wrocław 50:27.

#### PUCHAR DAVISA

Tenisiści Kanady zakwalifikowali się do finału strefy amerykańskiej Pucharu Davisa, zwyciężając w Winnipeg Nową Zelandię 3:2.

#### I LIGA PIŁKARSKA

Piłkarze warszawskiej Legii zremisowali na własnym boisku z Polonią Bytom 0:0.

W rozegranym w Katowicach spotkaniu o mistrzostwo pierwszej ligi miejscowy GKS zremisował z Ruchem Chorzów 0:0.

#### KOMUNIKAT TOTALIZATORA

P. P. Totalizator Sportowy za wiadomości, że w zakładach piłkarskich z dnia 14 bm. stwierdzono: 2 roz. z 13 traf. — wygr. po 79.956 zł; 65 roz. z 12 traf. — wygr. po ok. 2.000 zł; 860 roz. z 11 traf. — wygr. po 185 zł; 6.030 roz. z 10 traf. — wygr. po 26 zł.

W zakładach Toto-Lotka z dnia 14 bm. stwierdzono: 3 roz. z 5 traf. premiovymi — wygr. po 848.565 zł; 163 roz. z 5 traf. zwykłymi — wygr. po ok. 15.500 zł; 12.188 roz. z 4 traf. — wygr. po 313 zł; 241.784 roz. z 3 traf. — wygr. po 15 zł.

Poszukuję opiekunki dla 5-letniego dziecka. Poznań — Słowiańska 16 m. 65, od godz. 17. 27699g

Przyjmuję monter i ucznia elektryka. „Elektropraca”, Dąbrowskiego 31. 27533g

Przebiegiem i ucznia elektryka. „Elektropraca”, Dąbrowskiego 31. 27533g

Przebiegiem i ucznia elektryka. „Elektropraca”, Dąbrowskiego 31. 27533g

Przebiegiem i ucznia elektryka. „Elektropraca”, Dąbrowskiego 31. 27533g

Przebiegiem i ucznia elektryka. „Elektropraca”, Dąbrowskiego 31. 27533g

Przebiegiem i ucznia elektryka. „Elektropraca”, Dąbrowskiego 31. 27533g

Przebiegiem i ucznia elektryka. „Elektropraca”, Dąbrowskiego 31. 27533g

Przebiegiem i ucznia elektryka. „Elektropraca”, Dąbrowskiego 31. 27533g

Przebiegiem i ucznia elektryka. „Elektropraca”, Dąbrowskiego 31. 27533g

Przebiegiem i ucznia elektryka. „Elektropraca”, Dąbrowskiego 31. 27533g

Przebiegiem i ucznia elektryka. „Elektropraca”, Dąbrowskiego 31. 27533g

Przebiegiem i ucznia elektryka. „Elektropraca”, Dąbrowskiego 31. 27533g

Przebiegiem i ucznia elektryka. „Elektropraca”, Dąbrowskiego 31. 27533g

Przebiegiem i ucznia elektryka. „Elektropraca”, Dąbrowskiego 31. 27533g

Przebiegiem i ucznia elektryka. „Elektropraca”, Dąbrowskiego 31. 27533g

## WIELKA SPRZEDAŻ PREMIOWA

### w sklepach M. H. D.

- DĄBROWSKIEGO 46 (odzież damska i męska)
- KANTAKA 1 (odzież męska na wzrost od 160 do 175 cm)
- MARCINKOWSKIEGO 19 (odzież męska na wzrost od 180 do 185 cm)
- DZIERŻYŃSKIEGO 13 (odzież damska)
- SZKOLNA 5 (odzież młodzieżowa)
- GŁOGOWSKA 18 (odzież męska)
- PLAC WOLNOŚCI 11 (tkaniny wełniane na ubrania, kostiumy, sukienki i płaszcze)
- WALKI MŁODYCH 1 (tkaniny wełniane na ubrania, kostiumy, sukienki i płaszcze)
- CZERWONEJ ARMII 76 (Salon Mody „Telimena”)

NAGRODY WARTOŚCI 30.000 ZŁ — WYSTAWIONE SĄ W SKLEPIE ODZIEŻOWYM PRZY UL. KANTAKA 1.

LOSOWANIE NAGRÓD W DNIU 17 LIPCA BIEŻĄCEGO ROKU.

FOMYŚLNYCH ZAKUPÓW I WYGRANIA NAGRODY — ŻYCZY

MHD WŁÓKNO — ODZIEŻ I WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TEKSTYLNO - ODZIEŻOWE W POZNANIU.

M4186

## Ogólnopolskie zawody konne w Poznaniu

Na terenach Zakładu Koni Eksportowych w Poznaniu przy ul. Lutyckiej 34 (Wola) odbędzie się w dniach 18—21 bm. ogólnopolskie zawody konne. Program obejmuje: próby na czworoboku, cross terynowy i skoki.

Początek konkursów pierwszego dnia o godz. 7 i dalszy ciąg o godz. 15. (X)

## Wygrali „Pompiarze”

Trwające ponad trzy tygodnie doroczne zawody piłkarskie drużyn zakładowych o puchar przechodni przewoźniczego Zarządu Miejskiego ZMS w Lesznie zakończył się pełnym sukcesem zespołu „Pompiarze” Fabryce Pomp.

„Pompiarze” w finale pokonali LFOB i PBR, a przegrali z LPB, zdobywając 4 pkt. Na drugim miejscu znalazła się LPB 3 pkt. przed PBR — 3 pkt. i LFOB — 2 pkt. (R)

## Radiowe transmisje z Memoriału

Polskie Radio przeprowadzi w dniach 19 i 20 bm. transmisje z międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych o Memoriał J. Kusocińskiego. Tak w piątek jak i w sobotę transmisje rozpocznie się o godz. 18.05, obie w programie I.

## Tenisowe mistrzostwa okręgu

W dalszym ciągu rozgrywanych w Poznaniu tenisowych mistrzostw Wielkopolski doszło do dużej niespodzianki. Wychowanek trenera Fraszeńskiego — Piotrowski pokonał znanego reprezentanta Polski Piłkaka.

W finale gry pojedynczej kobiet wygrała Rozala (Warta) z Filipówną (Olimpia) 6:4, 6:2.

W walce o trzecie miejsce spotkała się Sobczak (OL) z Mogilnicą (AZS).

W półfinale mężczyzn który stał na dobrym poziomie po 2,5 godz. walce wygrał Wojciech Fibak (AZS) z Adamczakiem (OL) w sto sunku 10:12, 6:3, 6:1.

W finale spotkała się Piotrowska (OL) z Fibak.

Początek tego atrakcyjnego meczu dziś o godz. 16 na kortach AZS, ul. Noskowskiego 25.

W grze pocieszenia mężczyzn w finale spotkała się Hoppel „Olimpia” — Pawlak (Prosa).

W czwartek odbędzie się na kortach Olimpów mecz tenisowy w ramach rozgrywek II ligi Broń (Radom) — Olimpia.

## Praca Nauka

Przyjmuję malowanie chałupniczo. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 28525g

Tańców uczyć. Poznań, Mikołajewicza 27 m. 7a. 28087g

Rutynowanego przedstawiciela na portrety — na stałe przyjmuje, Józef Nowacki, Puszczękowska, ul. Spokojna 3, pow. Poznań. 27581g

Leżniów przyjmie Zakład Krawiecki, ul. Wojska Polskiego 6 (wielowiec). 27657g

Leżniów przyjmie Zakład Krawiecki, ul. Wojska Polskiego 6 (wielowiec). 27657g

Leżniów przyjmie Zakład Krawiecki, ul. Wojska Polskiego 6 (wielowiec). 27657g

Leżniów przyjmie Zakład Krawiecki, ul. Wojska Polskiego 6 (wielowiec). 27657g

Leżniów przyjmie Zakład Krawiecki, ul. Wojska Polskiego 6 (wielowiec). 27657g

Leżniów przyjmie Zakład Krawiecki, ul. Wojska Polskiego 6 (wielowiec). 27657g

Leżniów przyjmie Zakład Krawiecki, ul. Wojska Polskiego 6 (wielowiec). 27657g

Leżniów przyjmie Zakład Krawiecki, ul. Wojska Polskiego 6 (wielowiec). 27657g

Leżniów przyjmie Zakład Krawiecki, ul. Wojska Polskiego 6 (wielowiec). 27657g

Leżniów przyjmie Zakład Krawiecki, ul. Wojska Polskiego 6 (wielowiec). 27657g

Leżniów przyjmie Zakład Krawiecki, ul. Wojska Polskiego 6 (wielowiec). 27657g

Leżniów przyjmie Zakład Krawiecki, ul. Wojska Polskiego 6 (wielowiec). 27657g

Leżniów przyjmie Zakład Krawiecki, ul. Wojska Polskiego 6 (wielowiec). 27657g

Leżniów przyjmie Zakład Krawiecki, ul. Wojska Polskiego 6 (wielowiec). 27657g

Leżniów przyjmie Zakład Krawiecki, ul. Wojska Polskiego 6 (wielowiec). 27657g

## Turniej piłkarski dla nieprzegranych

DKKFIT Poznań — Nowe Miasto organizuje w lipcu turniej piłkarski dla drużyn nieprzegranych. Zawodnicy startować będą w dwóch grupach wiekowych: roczniki 1955 i młodszy oraz 1952—54. Zgłoszenia do dnia 25 bm. przyjmują DKKFIT Nowe Miasto, ul. Zagórze 15.

## Praca Nauka

Przyjmuję malowanie chałupniczo. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 28525g

Tańców uczyć. Poznań, Mikołajewicza 27 m. 7a. 28087g

Tańców uczyć. Poznań, Mikołajewicza 27 m. 7a. 28087g

Tańców uczyć. Poznań, Mikołajewicza 27 m. 7a. 28087g

Tańców uczyć. Poznań, Mikołajewicza 27 m. 7a. 28087g

Tańców uczyć. Poznań, Mikołajewicza 27 m. 7a. 28087g

Tańców uczyć. Poznań, Mikołajewicza 27 m. 7a. 28087g

Tańców uczyć. Poznań, Mikołajewicza 27 m. 7a. 28087g

Tańców uczyć. Poznań, Mikołajewicza 27 m. 7a. 28087g

Tańców uczyć. Poznań, Mikołajewicza 27 m. 7a. 28087g

Tańców uczyć. Poznań, Mikołajewicza 27 m. 7a. 28087g

Tańców uczyć. Poznań, Mikołajewicza 27 m. 7a. 28087g

Tańców uczyć. Poznań, Mikołajewicza 27 m. 7a. 28087g

Tańców uczyć. Poznań, Mikołajewicza 27 m. 7a. 28087g

Tańców uczyć. Poznań, Mikołajewicza 27 m. 7a. 28087g

Tańców uczyć. Poznań, Mikołajewicza 27 m. 7a. 28087g

## WIELKOPOLSKI

Poznań, Grunwaldzka 15

Za treść terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. A Prenumerata wpłaty na kwartał, pół roku i rok przysyłają placówki Poczty i Ruchu

REDAGUJE KOLEGIUM: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki zastępca redaktora naczelnego, Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego).

Telefony: 611-21 tacz wszystkie działy. Redaktor naczelnego: 657-18. Zastępca red. naczelnego: 657-18. Sekretarz redakcji: 648-85. Sekretariat: 657-76 w godz. 8.30—17. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Dział miast: 659-39. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21. Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. B-8



## UWAGA!!! UWAGA!!!

### Techniczna Obsługa Samochodów

w Poznaniu, ul. Tatrzańska 1/5

## ogłasza sprzedaż części zamiennych

DO SAMOCHODÓW MARKI:

Moskwicz 400 i 401, Skoda - Spartak i Octavia, Trabant 500, Wartburg 309, Warszawa, Syrena 101, 102 i 103

oraz MOTOCYKLI MARKI:

Junak, Jawa 175 i 250, SHL - 150, WSK, WFM oraz Verolex.

Sprzedaż części odbywać się będzie w każdą środę i sobotę, od dnia 3. VI. 70 r. w godz. od 9—13 w Stacji Obsługi Samochodów w Poznaniu, ul. Albańska 17.

K3900



„KOZIOŁKI” witają Gości Targowych i zapraszają do udziału w naszej grze.

SAMOCOD „FIAT 125 P”

CZEKA NA SZCZĘŚLIWCA.

K4274

## UWAGA PT KLIENCI!

## Atrakcyjne zakupy

Tylko w okresie do dnia 30 czerwca br.

## KUPUJEMY TANIEJ O 30 PROC.

WSZYSTKIE POŃCZOCHY DAMSKIE STYLONOWE

ZE SZWEM

oraz

NIEKTÓRE SKARPETY MĘSKIE Z MODYLONU.

OKAZYJNĄ SPRZEDAŻ PROWADZĄ SKLEPY

MHD, PSS, WSS, GS „Samopomoc Chłopska” oraz PDT

na terenie miasta Poznania i województwa.

POMYŚLNYCH ZAKUPÓW ŻYCZY

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO

TEKSTYLNO - ODZIEŻOWE

w Poznaniu

K3922

## Nieruchomości

Kupię dom z zabudowaniami gospodarczymi, ziemią dobrą od 50 do 150 arów, w większej osadzie, wolne prawo hipoteczne. Czesław Marciniak, Łopienno 15, pow. Gniezno. 1345p

Fabryka Renault, przeprowadzi bezpłatnie przeglądy od 22—27. VI. 70, w Poznaniu — inż. A. Piechowski, Kościelna 56. 28768g

„Lublin” ciężarów, po kapitalnym remoncie — sprzedam. Poznań — Szczerbankowa, Głęboka 34. 27720g

Warszawę nową lub po małym przebiegu — kupię. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 27781g.

Warszawę nową lub po małym przebiegu — kupię. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 27781g.

Warszawę nową lub po małym przebiegu — kupię. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 27781g.

Warszawę nową lub po małym przebiegu — kupię. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 27781g.

Warszawę nową lub po małym przebiegu — kupię. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 27781g.

Warszawę nową lub po małym przebiegu — kupię. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 27781g.

Warszawę nową lub po małym przebiegu — kupię. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 27781g.

Warszawę nową lub po małym przebiegu — kupię. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 27781g.

Parasol pozostawiłam w taksówce Głęboka — Plewiska 14. 6. 70 r. godz. 21. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. Krystyna Marszałek, Osiedle Plewiska, ul. Łączyńska 7. 29921g

Dnia 8. 6. 70 zagubiłam paszport nr C 3946062 (NRF) wraz z portretem zawierającym kartę rejestracyjną samochodu — RY-HX38, pozwolenie (prawo jazdy) wielką ilość dolarów i różne zaświadczenia. Proszę uczciwego znalazcę o zwrot za wynagrodzeniem przy stosku 507 MTP hala 21. 28970g

13. 6. 1970 r. zaginął piesek — mieszaniec. Nazywa się „Kubus”, podobny do pekińczyka, trochę wyższy, morda małego wilka. Kolor rudy. Biała gardziel. Wiek 5 lat. Miejsce znalezienia: ul. Rybnicka. Proszę o oddanie za wynagrodzeniem. Adres: Poznań, ul. Langiewicza 4 m. 2. Krówczyńska. Wszelkie informacje telefon 303-29. 28984g

Unieważnia się z powodu zagubienia dowód rejestracyjny i dwie tablice nr PI 74-23. Kraw. Spółdziel. Pracy „Pokój” Poznań. „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28506g. 28506g

Unieważnia się z powodu zagubienia dowód rejestracyjny i dwie tablice nr PI 74-23. Kraw. Spółdziel. Pracy „Pokój” Poznań. „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28506g. 28506g

Unieważnia się z powodu zagubienia dowód rejestracyjny i dwie tablice nr PI 74-23. Kraw. Spółdziel. Pracy „Pokój” Poznań. „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28506g. 28506g

Unieważnia się z powodu zagubienia dowód rejestracyjny i dwie tablice nr PI 74-23. Kraw. Spółdziel. Pracy „Pokój” Poznań. „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28506g. 28506g

Unieważnia się z powodu zagubienia dowód rejestracyjny i dwie tablice nr PI 74-23. Kraw. Spółdziel. Pracy „Pokój” Poznań. „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28506g. 28506g

## TEATRY

### W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Gwałtu, co się dzieje”; NOWY — g. 17 „Ania z Zielonego Wzgórza”; OPERA — g. 20 „Tannhäuser”; OPERETKA — g. 19 „Hrabia Luxemburg”; MARCINEK — g. 11 „Guignol w tarapatkach”.

## KINA

### W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO Polonia: „Hombre”; KOSCIAN: „Bunt na Bounty”; LESZNO: „Powrót rewolwerowca”; NOWY TOMYSL: „Miłosne przygody Moll Flanders”; OBORNKI: „Winnetou i król nafty”; SREM: „Stworzenie”; ŚRODA: „Zwariowana noc” i „Panna młoda w żałobie”; SZAMOTULY: „Starsza pani bez godności”; WAGROWIEC: „Brylantowa ręka” i „Martwy sezon”; WRZESNIA: „Miłosne przygody Moll Flanders”.

### W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Kobieta USA i Polonii amerykańskiej”.

## KONCERTY

LOGGIA STAREGO RĄJU (St. Rynek) — g. 21 — Chór Męski ZZK im. St. Moniuszki pod dyktando Wiktora Buchwalda.

## RADIO

### CZWARTEK — PROGRAM I:

Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 8.05 Public. międzynarod.; 8.10 Plebiscytowa piosenka miesiaca czerwca; 8.15 Muzyka muzyczna; 8.44 Bezpieczeństwo na jezdnicy; 9.00 Melodie dla ciebie; 9.30 Z muzyki angielskiej; 10.05 „Front nad Wisłą” — odc. 3; 10.25 Konc. estradowy; 10.30 Gdzieś na ziemi; 11.05 Polska muzyka ludowa w oprac. artyst.; 11.30 Ork. PR w Łodzi; 11.50 Poradnia Rodzinna; 12.25 Konc. z polonezem; 13.00 Z życia ZSRR; 13.20 Na swojską nutę; 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14.00 Wiersze D. Chłósciewskiej; 14.10 Utwory kompozytorów polskich i francuskich w nagraniu skrzypka Wacława Niemczyka; 14.30 Z estrad i scen operowych naszych sąsiadów; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopów; 16.05 Koncert Chóru Chłopców p/d Jerzego Kurczewskiego; 16.30 „Popołudnie z młodzieżą”; 16.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Z księgarskiej laby; 19.30 Kwadrans muzyczny K. Strömengera; 19.45 Gra Kwintet G. Shearinga; 20.25 W roli głównej — Zespół Skaldowie; 21.00 W imieniu prawa w służbie społeczeństwa; 21.30 Listy z teatrów — Na marginesie spotkań kaliskich; 22.00 Z cyklu: Wszystkie sonaty fortepianowe Ludwika van Beethovena; 22.20 Rendez vous rytmu i melodii; 23.10 Przegląd i poglądy; 23.20 10 minut z Andre Previn; 23.30 Rewia piosenek; 0.10 Program nocny z Poznania.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

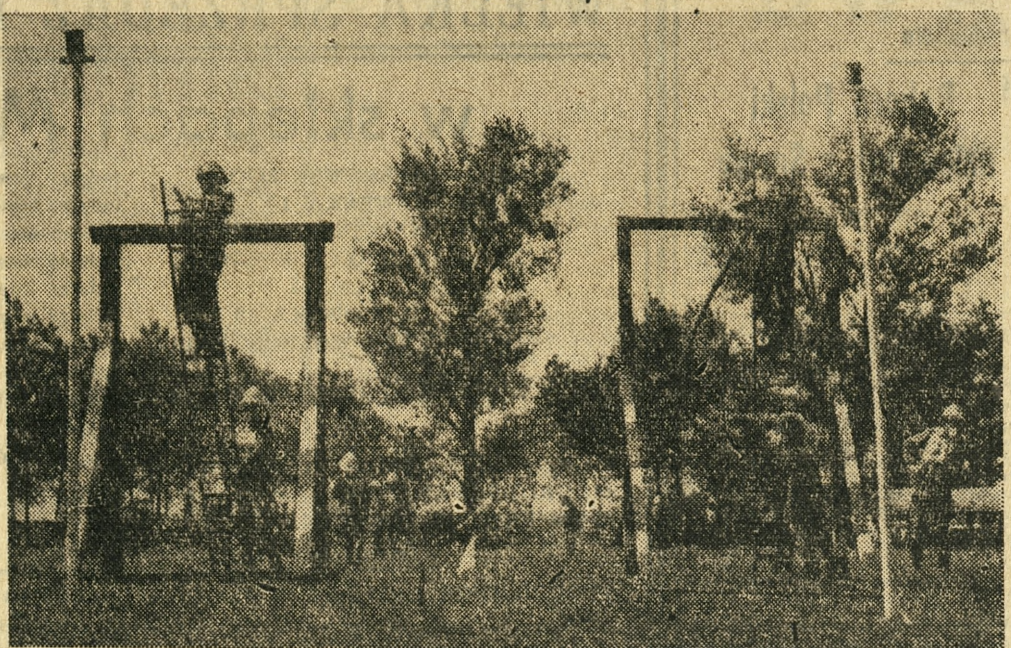
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.05 Muzyczny tydzień Poznania; 8.35 Raporty Red. Społecznej; 9.05 Tańce węgierskie i hiszpańskie; 9.35 Przegląd czasopism regionalnych; 9.50 Konc. rozrywk. z nagraniem Ork. Rozgł. Wrocławskiej PR; 10.25 „Leśne konwalie” — opow. Hryhira Tiutiunnika; 10.45 Panorama ork. kameralnych; 11.05 Czarodziej gospodarki; 11.30 Piosenki wojskowe; 11.40 „Notatnik liryczny” — fragm. prozy J. Zawieyskiego; 11.50 Muzyka; 12.25 Ślaskie zespoły rozrywkowe; 12.45 „Błękitna sztafeta”; 13.00 Konc. popołudniowy; 13.15 Aud. Red. Ekonomiczno-Społecznej; 13.25 Piosenki i melodie estrady; 13.55 Radioexpress; 14.05 „Studencka mowa — studenci słuchają”; 14.20 „Widnokrąg”; 14.35 Język rosyjski; 14.50 G. Rossini: „Włoszka w Algierze” — opera komiczna; 22.30 Podróżne muzyczne; 23.00 Muzyka taneczna.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Gdzie jest przebieg?; 17.30 „Salammbô” — odc. 1 pow.; 17.40 Aktualności polskiego big-beatu; 18 Ekspres przez świat; 18.05 Na szczytach reportażu; 18.35 Josef Laufer — pieśniarz niezwykły...; 19 Piosenki z przeszłości — T. Breza; 19.15 Ork. z Chmielnej gra dla historii; 19.35 Pod szafarową igłą; 20 Lekture — lektury...; 20.15 Z prywatnej ptytoteki; 20.35 Mała encyklopedia coridry; 20.50 Muzyka z folder — Mazury; 21.15 Tyłko po hiszpańsku; 21.20 Hej! Hej! Ailla Noi — rep.; 21.40 Słowa tygodnia — Georges Bizet: „Arlecjanka”; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Cilla Black; 22.15 Powieść w wyd. dźwięk. — „Saga rodu Forsytów”; 22.45 Spotkanie przy belgijskich płytach; 23.00 Muzyka wiersze recytacji M. Dmochowski; 23.05 Muzyka z antypodów; 23.50 Śpiewa Enrico Macias.

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AR  
18 VI 1970 Nr 143 (8187)

## Strażackie popisy sprawności



W minioną niedzielę w Kłeczkowie, pow. gnieźnieński, odbył się Powiatowy Złoty Młodzieżowy Turniej Pożarniczy, w którym udział wzięło około 300 młodych strażaków, zrzeszonych w 29 drużynach tego powiatu. W programie zlotu zorganizowano m. in. konkurs sprawności bojowej młodzieżowych drużyn OSP. Zwycięzcy przedstawiciele Dzieciuchowej. Na zdjęciu: strażacy w akcji konkursowej. (zk)

Fot. — J. Chłosta

## W obornickich kołach TPPR

### Dla nauczycieli odznaki dla szkół — dyplomy

Zarząd Powiatowy TPPR w Obornikach podsumował ostatnio pracę poszczególnych kół tej organizacji, ze szczególnym uwzględnieniem jej wkładu w obchody roku leninowskiego. Zasłużonym działaczom wręczono pamiątkowe odznaki. Nie zabrakło wśród nich nauczycieli z Obornik, Murawian, Gośliny, Lipy, 15 bm. na spotkaniu opiekunów szkół n. kół TPPR 9 szkółom wręczono, nadane przez ZW TPPR i Kuratorium Poznańskiego Okręgu Szkolnego dyplomy za akcję „Rok leninowski w naszej szkole”.

Szkolne koła TPPR liczą po nad 1600 członków. 4250 uczniów brało udział w konkursie na plakat o Leninie, 28 szkół wykonało ponad 30 albumów poświęconych dziełu i myśli Lenina, a ponadto 27 kronik „Rok leninowski w naszej szkole”. Najpiękniejszą i najciekawszą kronikę przygotowała Szkoła Podstawowa nr 1 w Rogoźnie.

Organizowano konkursy recytatorskie i czytelnicze, spotkania z uczestnikami wycieczek do ZSRR, festiwale filmów leninowskich; młodzież opiekowała się grobami poległych w II wojnie światowej, uczestniczyła w czynach społecznych na rzecz środowiska. W całym powiecie przeprowadzono akcje zbierania pamiętek i wspomnień o początkach organizacji TPPR w szkołach. (bw)

## Nowe kadry dla rolnictwa

Zakończyły się egzaminy maturalne w jednym z powiatów obornickim Technikum Rolniczym w Objezierzu. 38 abiturientów otrzymało świadectwa dojrzałości. Kadry rolnicze zostały zasłone nowymi fachowcami. W najbliższym czasie rozpocznie się oni po Polsce, aby po odbyciu stażu zająć odpowiedzialne stanowiska w PRG-ach, spółdzielniach produkcyjnych i innych zakładach związanych z rolnictwem. (bj)

## TELEWIZJA

CZWARTEK: 14.25-15.30 — Politechnika TV — Fizyka — kurs przygotowawczy — „Rozwiązanie zadań egzaminacyjnych”; 15.40 — „Targowy show”; 16.40 — Dziennik TV; 16.50 — Dla młodych widzów — „Ekrany z bratkiem” — film prod. polskiej pt. „Gitarzy”; 17.55 — Nowości ekranu; 18.10 — „Libia” — reportaż filmowy; 18.35 — „Telereklama”; 18.40 — „Uniwersal”; 18.40 — Przegląd muzyczny — prowadzi Ludwik Erhardt; 19.10 — Przypomnijmy sobie; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — „Głęboka wiedza”; 20.50 — Teatr Sensacji — Andrzej Zych — „W imieniu prawa” — odc. IV pt. „Pech”; (ostatni). Reż. — Józef Słotwiński; 22 — Polska zza siód-

## Mistrz — nauczyciel i wychowawca

### Wrzesińskie spotkanie laureatów plebiscytu

Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych i Zarząd Główny ZMS były organizatorami Wojewódzkiego spotkania mistrzów — laureatów plebiscytu na „Najlepszego mistrza — nauczyciela i wychowawcę młodzieży”. Spotkanie to, podkreślając wielką rolę mistrza w procesach produkcyjnych i wychowawczych, stanowiło równocześnie roboczą naradę nad problemami pracy mistrzów i brygadzystów. Gospodarzem spotkania były Zakłady „Tonsil” we Wrześni.

Są one znane z produkcji głośników, mikrofonów, wkładek telefonicznych i innych urządzeń nagłaśniających. Już w trakcie zwiedzania zakładów rozpoczęła się dyskusja, która podjęta została następnie na sali obrad.

Doceniając ogromny wkład mistrzów w wychowanie młodzieży, ZMS zorganizował w 93 wielkopolskich zakładach pracy plebiscyt na najlepszego

go mistrza. Brało w nim udział 46 000 młodych pracowników, którzy drogą dwustopniowych wyborów nadali tytuły najlepszych — 112 mistrzom. Wśród nich znajduje się wielu starszych, długo pełniących swoje funkcje pracowników. Ale podkreślić należy fakt, że wśród wyróżniających znaleźli się również młodzi mistrzowie, którzy także młodych wychowują.

Uczestnicy dyskusji wymienili szereg czynników, od których zależy stworzenie prawdziwie socjalistycznych stosunków między ludzkimi w zakładach pracy. Do najważniejszych zaliczyli: kształtowanie przyjaźni, stosunków wśród podległych im pracowników, pogłębianie troski o stałe podnoszenie ogólnych i zawodowych kwalifikacji, pobudzanie i kierowanie inicjatywami gospodarczymi i społecznymi, otoczenie troską nowo przyjmowanych, wyrabianie w pracowniku uczciwości wobec zakładowego mienia.

Po zamknięciu dyskusji odczytany został list WKZZ i ZW ZMS w Poznaniu. List skierowany był do mistrzów i brygadzystów wielkopolskich zakładów i zawierał pozdrowienia i życzenia sukcesów w ich trudnej i odpowiedzialnej pracy. Ponad 50 laureatów ple-

## Kościąńskie liceum rozbrzmiewało muzyką

Z inicjatywy XI Okręgu Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego oraz Wydziału Oświaty i Kultury Prezydium PRN, w auli Liceum Ogólnokształcącego im. Oskara Kolbergi w Kościąnie odbyły się eliminacje powiatowe Wielkopolskiego Festiwalu Chórów i Orkiestr, połączone z przeglądem szkolnych zespołów chóralnych i instrumentalnych.

Do eliminacji międzyokreślonych, zakwalifikowano: chór mieszany „Lutnia” przy Cechu Rzemiosł Różnych w Kościąnie pod batutą Z. Cichockiego i chór mieszany „Harmonia” ze Smigła pod dyktando T. Kościłły oraz orkiestrę dętą — Cukrowni „Kościąn” i Wojewódzkiego Szpitala dla Nerwowo-Chorych w Kościąnie.

Jury przeglądu szkolnych zespołów chóralnych i instrumentalnych przyznało pierwsze miejsce chórowi Szkoły Podstawowej nr 3 w Kościąnie. Dalsze miejsca zajęły: chór Szkoły Podstawowej nr 1 ze Smigła i chór Szkoły Podstawowej nr 2 z Kościąna.

W przeglądzie uczestniczyło 13 chórow szkół podstawowych. Większość z nich zaprezentowała wysoki poziom artystyczny. (zi)

## OTACZAJCIE DZIECI NALEŻYTA OPIEKĄ, NIE POZWALAJCIE, ABY BAWILI SIĘ ZAPALKAMI.

mei między: 22.30 — Dziennik; 22.50-23.35 — Politechnika TV — (powt.).

PIĄTEK: 10-10.55 — „Niewidomy” — fab. film ang.; 14.25-15.30 — Politechnika — Matematyka — kurs przygotowawczy — „Zadania egzaminacyjne” cz. I i II; 16.15 — Dziennik; 16.25 — Dla młodych widzów — „Harcerski turniej morski”; 17.25 — Z cyklu: „Perspektywy techniki” (Poznań); 18 — Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne o Memoriał Janusza Kusocińskiego; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Przeprawa” — polski film z serii — „Podziemny front”; 20.30 — „Kraj” — tygodnik społeczno-polityczny; 21.10 — „Niewidomy” — fab. film ang.; 22.05 — Dziennik; 22.25-23.30 — Politechnika — (powt.).

TV zastrzega prawo zmian.

## Paragraf i życie

## Nieumyślny podpalacz

Niezależnie od postępowania karnego Kazimierzowi K. wytoczono sprawę cywilną. Był pracownikiem Przedsiębiorstwa Elektryfikacji Rolnictwa i samowolnie zabrał należący do przedsiębiorstwa ciągnik, wyjechał nim nie posiadając prawa jazdy na wiejską drogę i spowodował, że od iskiei wydoły wających się z rury wydechowej „Ursusa” zapaliły się przy drodze zabudowania. Przedsiębiorstwo zapłaciło ich właścicielom blisko 140 tys. zł. odszkodowania i domagało się zwrotu tej kwoty od Kazimierza K.

Sąd wojewódzki uznał, że Kazimierz K. odpowiada, za szkodę, jaką wyrządził, ale do powstania jej w znacznym stopniu przyczyniło się również samo przedsiębiorstwo. Główną przyczyną pożaru było bo-

wiem niezabezpieczenie rury wydechowej ciągnika siatką ochronną, co było obowiązkiem przedsiębiorstwa. Ponosi ono też odpowiedzialność za pozostawienie ciągnika bez opieki. Oceniając całość sytuacji, sąd orzekł, że Kazimierz K. powinien zwrócić przedsiębiorstwu 1/4 odszkodowania, tj. ok. 35 tys. zł.

W skardze rewizyjnej wniesionej do Sądu Najwyższego, sprawca wypadku prosił ze względu na sytuację materialną o zwolnienie go od obowiązku zwracania części odszkodowania. Kazimierz K. jest bowiem skromnie zarabiającym, obciążonym liczną rodziną niewykwalifikowanym robotnikiem.

Sąd Najwyższy zatwierdził wyrok sądu wojewódzkiego, stwierdzając w uzasadnieniu, że przepisy umożliwiające ograniczenie odpowiedzialności cywilnej (ograniczono ją w stosunku do Kazimierza K. zasądzając tylko 1/4 odszkodowania) nakazują uwzględnienie nie tylko stanu majątkowego i rodzinnego osoby zobowiązanej do zapłaty odszkodowania, ale i stopnia jej winy. Kazimierz K. natomiast zabrał ciągnik samowolnie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej (za mierzal przewiezienie za opłatą cudzy towar) i prowadził go nie posiadając prawa jazdy. Dopuścił się on więc poważnego naruszenia obowiązków pracowniczych i zasad bezpieczeństwa publicznego. W tych warunkach Sąd Najwyższy uznał, że dalsze obniżenie odszkodowania byłoby niesłuszne.

Oceniając sytuację materialną Kazimierza K., Sąd Najwyższy zwrócił go jednak od płacenia odsetek od kwoty 35 tys. zł. Kazimierz K. będzie ją oczywiście spłacał w niewielkich ratach i gdyby obciążyć go odsetkami od ciążącego na nim odszkodowania, jego wieloletnie spłaty nie zmniejszyłyby je go zadłużenia wobec przedsiębiorstwa.

JAN WOLSKI

II CR 111/69 z 8 V 69 OSPK 4/70.

## Z różnych stron Polski

### Na srebrne wesele do Kotowa

Przyjechali tu z różnych stron Polski, aby w rocznicę 25-lecia zawarcia przez nich związków małżeńskich spotkać się razem i wspominać o tamtych odległych, ale ciężkich latach wojny i okupacji.

Wszyscy jubileaci byli w 1940 r. wywiezieni na przymusowe roboty do Niemiec do ośrodka przemysłowego Kas-

sel. Po wyzwoleniu, jednego dnia — 13 czerwca 1945 r. — cztery pary zawarły w Kaszelskich związkach małżeńskich, a mia nowicie: Bronisława i Czesław Piaseccy — mieszkający obecnie w Długopolu Zdroju, Genowefa i Zenon Ciesielscy, Aleksandra i Jan Ogórkowie z Tomaszowa Mazowieckiego oraz Stefania i Kazimierz Cuprychowie, mieszkający obecnie w Kotowie w powiecie śremskim, gdzie odbyła się cała uroczystość.

Obecnie już od kilku lat Stefania Cuprych jest sołtysem we wsi Kotowo oraz sprawuje wiele innych funkcji społecznych, a jej mąż, Kazimierz, jest inspektorem kontrolno-rewizyjnym w Powiatowym Związku RSP w Śre-mie, aktywnym działaczem FJN i ZBoWiD.

Na jubileuszowym spotkaniu i jednocześnie srebrnym weselu tych par małżeńskich, długo dzielono się wspomnieniami z dni wojny. (sf)

## Sygnali czytelników

My, klientki sklepu GS w miejscowości Pecna pow. Śrem, prosimy o wcześniejsze dostarczanie mleka, na które codziennie czekamy po godzinie, a czasem i dwie. Interweniowałyśmy w tej sprawie w Spółdzielni Mleczarskiej w Śre-mie, jednak bez skutku — pisać czytelnicy.

## Dobrze gospodarowały szamotulskie GS-y

Wczoraj odbyło się Walne Zgromadzenie Delegatów PZGS powiatu szamotulskiego, na którym podsumowano wyniki działalności gospodarczej za rok 1969. Wśród zaproszonych gości byli m. in. sekretarz KP PZPR M. Korcz, po seł na Sejm W. Gałka, przedstawiciele rad narodowych, WZGS Poznań. Gminne spółdzielnie pow. szamotulskiego liczą obecnie 12 tys. członków, zaś największy stopień uspołdzielczenia notuje się w GS Otorowo. Spółdzielnia ta uzyskała z tego tytułu puchar przechodni.

Sprawozdanie z całokształtu działalności pracy spółdzielni przedstawił prezes zarządu PZGS S. Zarzycki. Wszystkie zadania ubiegłe wykonane zostały w 100 procentach. Spółdzielnie wypracowały ponad 16 mln zysku.

Na Walnym Zgromadzeniu Delegatów najbardziej aktywnym pracownikom handlu spółdzielczego wręczono 11 odznak „wzorowy sprzedawca”. (mr)

bytki. Szczególną atrakcją były te reny Rezerwat Archeologicznego w Gieczu gdzie zobaczyć można wczesnośredniowieczne wykopiska i budowle romańskie. Meta zlotu zgromadziła 311 turystów i liczne wycieczki. Na zakończenie rajdu w Gieczu odbył się przegląd zespołów mocnego uderzenia z powiatu średzkiego. Na wyróżnienie zasługują zespoły „Błękitni” z Jarosławia i „Sokoły” z Kostrzyna. (k. ch)

## INTERESUJĄCA WYSTAWA

SREM. Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Śre-mie zorganizowała ciekawą wystawę prac wykonanych przez uczniów tej szkoły.

Poza narzędziami i eksponatami wykonanymi przez uczniów, świetlicowy zespół plastyczny pod kier. Ireny Kostrzewskiej, wykonał ciekawe prace, cieszące się wśród zwiedzających dużym powodzeniem.

Zasadnicza Szkoła Zawodowa w poważnym stopniu przyczynia się do przygotowywania fachowców dla Odlewni Żeliwa. (sf)

## „WITAJ LATO”

OBORNKI. Impreza kulturalno-rozrywkowa pod takim hasłem organizuje w najbliższą niedzielę Powiatowy Dom Kultury w Obornikach. Zainauguruje ona cały cykl imprez, które odbywać się będą co niedzielę w parku PDK. Podczas pierwszej z nich odbędzie się m. in. turniej amatorskich zespołów muzycznych „mocnego uderzenia” i występ grupy beatowej obornickiego PDK — „Akanty”. Humorem i piosenką bawić będzie aktor Jan Ibel. Ponadto PZGS przygotował pokaz mody „Lato 1970”. ZP LOK — wystawę modeli latających, a Dom Książki — kiermasz książek. (bj)

## WIELKOPOLSKI

### WSZYSTKO O INWESTYCJACH

SZAMOTULY — Prezydium PRN zorganizowało szkolenie dla przedstawicieli wszystkich zakładów pracy i rad narodowych na temat projektowania i finansowania inwestycji i kapitalnych remontów. Omówiono także zagadnienia lokalizacji obiektów, sprawy własnościowe i wiele innych. (mr)

### LEĆ PIEŚNI

SREM. W ramach obchodów Dni Ziemi Średzkiej odbył się tu powiatowy przegląd piosenki patriotycznej i zaangażowanej. Wyróżniono 5 najlepszych zespołów, a mianowicie: Zespół Pieśni i Tańca w Książu pod kier. Ludwika Drozdowicza, zespół chóralny w Chwałkowie pod kier. Barbary Andrzejczak, Zespół Chóralno-Muzyczny w Kórniku pod kier. Stefana Nowaka, Zespół Chóralny w Bodzynie pod kier. Ireny Tyczyńskiej i Zespół Chóralny w Dolku pod kier. Janiny Kozłowskiej.

Uczestnicy otrzymali bony książkowe. (sf)

### RAJD GRODÓW KASZTELAŃSKICH

KOSTRZYN. Kostrzyński oddział PTTK, Miejski Ośrodek Kultury w Kostrzynie i PDK w Środzie zorganizowały 13 i 14 VI rajd grodów kasztelańskich do Gieczy. W rajdzie wzięli udział turyści z różnych rejonów Wielkopolski. Trasa rajdu wiodła przez obszary dawnych kasztelni gieckiej i kostrzyńskiej gdzie znajdują się liczne za-